

128  
129

Nr a. akt.

Protokoł przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 20 maja 1946r. Sędzia Okręgowy Sledczy II rejonu w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania zbrodni Niemców prześluchał niżej wymienionego w charakterze świadka po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Brona - Gertruda Helena Ambroziowa, wdowa, i domu Cybulski

Imiona rodziców Ludwik i Helena i domu Brokowska

Data urodzenia 17-III 1903r. ul. Lwów

Zajęcie przy mnie Paul Ambroziow, pracownik Ministerstwa Przemysłu, Penitencjarnego i Reformacji Sądowej, 112 ul. Mieszczańska i 2 ul. 320 ul. Mieszczańska

Wykształcenie Kurka ogrodnicze, - średnie

Miejsce zamieszkania Lwów ul. 3 m. 7 i Warszawa

Wyznanie rzymsko-katolickie

Karalność nie usana

Brat mój Luzymant Cybulski ur. 16-III 1899r. ul. Lwów absolwent szkoły handlowej średniej, syn inżyniera-architekta Ludwika Bronowicza Cybulskiego do r. 1941r. zamieszkiwał we Lwowie od tego czasu przeniósł się do Warszawy. Był brat mój pracował w tajnej organizacji fałszywej podziemnej tego nie wiem w dniu 3-XII 1943r. brat mój wyjechał z domu przy ul. Lwowskiej 17 m. 3 gdzie mieszkałem i nie wrócił więcej. Dofer Ignacy Kandydski dowodził wtedy bratem do rogu ul. Kruczej i Nowogrodzkiej. W tym czasie brat mój pracował jako urzędnik w Zarządzie Kolonizacyjnym Fabryki Wodociągów i Kanalizacji, gdzie prowadził meldunki. W dniu 10-XII 1943r. oddałem do komisariatu przy ul. Kochanowskiej, razem z bratem, ubrane resztki przyjeżdża, a także przyjechał wtedy mój brat i uszanowałem



na Pawiaku. Nie byłem zwiadowcą i brat przebywał w więzieniu, sukcesy brata wzięły drogą bractwa do Komisariatu na ul. Brochmalna. Zaruszon i nie ślad arestowania brata doprowadził mnie fort i w dniu 7-XII 1943r. przybyło do naszego mieszkania w Warszawie mieszkaniec ubrały po cywilnie, który powiedział mi 2 policyjnym wyznaczeni, i przeprowadził do nich w mieszkaniu brata, przy czym pytał o brata.

Historię spraw i urodzenie brata opisałem i nadałem jako zeznanie do zeznania.

Ola listy rozplątowanej w dniu 14-XII 1943r. z datą 15-XII 1943r. pod liczbą rubrycz 101 zobaczyłem figurkę Nowicki Ligament Cibulski, ur. 16-11-1899r. Jan Nowicki z resztkami rasy wrodzonej i młodości w Nowickim nie aż tak pomysłowo drugą kłopotliwą jedną o mojego brata powiem doko wrodzone i inne zadoje.

Zadanie oficjalnego zwiadowstwa para ogólnym rozplątaniem, a śmierci brata nie dążyłem. Czy coś zwiadowca bratu, i co chodziło w ostatecznym go tego nie wiem. Onożemś zeznanie „Swoim” „wille” do pisania, pomiędzy „Czerwonymi”.

Let. 1

i Odątanu

Stena Cemburewicz

p. 1. Sękan

Wierem